

JAROSŁAW JAKIMCZYK

Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk

ORCID 0000-0001-5174-338X

ZWYCIĘZCY POLSKIEJ „LENINIADY” – O ZAPOMINANIU KOMUNIZMU

Tytuł niniejszego artykułu nawiązuje do głośnej publikacji Alexandry Laignel-Lavastine¹ i ma na celu uzmysłowienie czytelnikowi charakteru zjawiska, które nasila się od 1989 r., sięgając korzeniami Sierpnia '80, czy wręcz okresu odwrotu od socrealizmu w połowie lat pięćdziesiątych. Od tego bowiem czasu datują się pierwsze symptomy wypierania z pamięci zbiorowej aktywnego uczestnictwa wielu artystów w legitymizacji i apoteozie systemu komunistycznego w Polsce. Zjawisko ma złożony charakter i można je postrzegać w kategoriach psychologicznych jako syndrom wyparcia wstydliwego epizodu biografii, za jaki powszechnie uważany jest udział naszych twórców w odgórnie zarządzanej implementacji doktryny realizmu socjalistycznego. Jak podkreśla kustosz Muzeum Plakatu w warszawskim Wilanowie i komisarz wystaw polskich grafików prezentowanych za granicą Michał Warda, doktryna ta, jako import ze Związku Sowieckiego, okazała się ciałem całkowicie obcym wobec rodzimych tradycji sztuki i życia artystycznego: „Nie był to efekt wolnej, autonomicznej myśli twórczej, nie nurt artystyczny, lecz program polityczny, dogmatycznie narzucony”².

O ile jednak socrealizm jako zjawisko w sztuce polskiej dość efemeryczne, zaledwie kilkusezonowe, traktowany bywa przez historiografię artystyczną jako przelotna gorączka, którą prawie każdy twórca musiał przejść, ergo – podążając dalej tym tokiem

¹ A. Laignel-Lavastine, *Cioran, Eliade, Ionesco: o zapominaniu faszyzmu. Trzech intelektualistów rumuńskich w dziejowej zawierusze*, Warszawa 2010.

² Zapis rozmowy z Michałem Wardą z 4 I 2018 r., w posiadaniu autora, który pragnie podziękować kustoszowi Muzeum Plakatu w Wilanowie za cenne uwagi i dostęp do dokumentacji.

rozumowania – nie warto do niego przywiązywać wielkiej wagi, o tyle już ostentacyjne popieranie tzw. władzy ludowej, widoczne w twórczości artystycznej po przełomie październikowym, jest nader często traktowane przez literaturę przedmiotu³ i samych artystów tak, jakby go w ogóle nie było, a dzieje sztuki PRL lat 1956–1989 stanowiły wręcz pasmo codziennych zmagania o poszerzenie obszaru swobody artystycznej i wolności słowa. Wygląda na to, że – jak pisał Wojciech Włodarczyk – „przyjęta powszechnie opozycja między sztuką a władzą jest opozycją w zasadzie niepodważalną, bo ideologicznie wygodną”⁴, mimo że sprzeczną z faktami i respektowaną niemal powszechnie aż do Okrągłego Stołu zasadą „socjalizm – tak, wypaczenia – nie”, którą NSZZ „Solidarność” umieścił na swych sztandarach z Sierpnia ’80. W rezultacie dominujący obecnie obraz polskiego życia artystycznego tego okresu jest daleki od rzeczywistości i wymaga wielu uzupełnień. W celu udowodnienia – do czego zmierza mój wywód – że artyści, także ci czołowi i cenieni do dzisiaj, jeszcze długo po rozstaniu z socrealizmem uczestniczyli w budowie tzw. realnego socjalizmu, współtworząc propagandę wizualną systemu, odwołamy się do świadectw ich licznego uczestnictwa w popularyzacji postaci i idei Włodzimierza I. Lenina w ciągu 33 lat dzielących burzliwy Październik ’56 od 31 grudnia 1989 r., kiedy to nowelizacja konstytucji przywróciła państwu nazwę Rzeczpospolita Polska i godło z orłem w koronie, a zarazem usunęła z niej ideologiczne deklaracje o charakterze ustrojowym.

Łączone umownie z Październikiem ’56 i symbolizowaną przezeń tzw. odwilżą⁵ odrzucenie dogmatyzmu socrealistycznego, czy raczej – w przypadku ikonografii ojców założycieli systemu komunistycznego – zgoda na pluralizm estetyczny, nie oznaczało wcale zniknięcia podobizn przywódców (z wyjątkiem Józefa Stalina) z przestrzeni publicznej. Zmierzch socrealizmu jako dominującej estetyki sprawił, że oficjalne przedstawienia Lenina mogły mieć odtąd również charakter modernistyczny⁶ i nie zawsze musiały być figuratywne. Przy okazji kolejnych rocznic jego urodzin i wybuchu rewolucji październikowej jak grzyby po deszczu, zwłaszcza na plakatach, pojawiały się ideogramy oparte na typografii. „Zmonumentalizowane graficznie słowo »Lenin« brzmi tutaj jak uderzenie dzwonu, staje się samo w sobie symbolem niosącym głębką i pełną treść” – pisał o tej kategorii plakatu leninowskiego kurator jednej z wystaw otwartych u schyłku rządów Władysława Gomułki⁷. Tropy źródeł tego stylu wiodą do odrzuconej przez socrealizm tradycji awangardy polskiej i rosyjskiej, chociaż od drugiej połowy lat sześćdziesiątych wśród przedstawień idoli rewolucyjnych i komu-

³ Przykładem tej tendencji jest publikacja byłej dyrektor Zachęty – A. Rottenberg, *Sztuka w Polsce 1945–2005*, Warszawa 2006.

⁴ W. Włodarczyk, *Uwikłani w nowoczesność* [w:] *Współczesność historia nieznaną. Studia z historii sztuki*, red. *idem*, Warszawa 2013.

⁵ O mylnym przypisywaniu decydującego znaczenia dla życia artystycznego PRL politycznemu przesileniu Października ’56 zob. W. Włodarczyk, *Po co był socrealizm?* [w:] *Doświadczenie i świadectwo totalitaryzmów na obszarze kultur środkowoeuropejskich*, red. J. Goszczyńska, J. Królak, R. Kulmińska, Warszawa 2011, s. 44–56.

⁶ O problemie instytucjonalizacji czy też rekuperacji modernizmu w strukturze oficjalnej polityki kulturalnej państwa na przykładzie Jugosławii rządzonej przez Josipa Broz-Titę zob. P. Piotrowski, *Awangarda w cieniu Jałty. Sztuka w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1945–1989*, Poznań 2005, s. 117.

⁷ *Postać Lenina w plakacie polskim. 100-lecie urodzin W.I. Lenina, 9 kwietnia – 10 maja 1970 r.*, Muzeum Sztuki w Łodzi [Łódź 1970].

nistycznych zaczęły się pojawiać dzieła korespondujące z trendami sztuki najnowszej, takimi jak np. pop-art⁸.

Dla propagandy wizualnej PZPR cennym narzędziem popularyzacji postaci Lenina i jego idei okazał się rodzimy plakat, którego czołowi twórcy, określani przez krytykę mianem polskiej szkoły plakatu, zdobyli wówczas międzynarodowy rozgłos. Prześledzenie ewolucji i typologii ikonografii leninowskiej możliwe jest dzięki zbiorom Muzeum Plakatu w Wilanowie, które powstało w 1966 r. jako pierwsza tego typu placówka na świecie. „Muzeum – jak informuje kustosz Michał Warda⁹ – posiada sto kilkadziesiąt plakatów w różny sposób związanych z tematem leninowskim¹⁰. Są to plakaty zarówno dotyczące samej postaci Lenina, rocznicowe, propagandowe itp., jak i związane z działalnością edukacyjną i wystawienniczą różnych instytucji, przede wszystkim Muzeum Lenina w Warszawie. W przeważającej mierze są to plakaty wystawowe”.

Przyrost liczby przedstawień postaci Lenina i jego idei był ściśle związany z obchodami kolejnych, okrągłych rocznic urodzin przywódcy rewolucji październikowej i jej wybuchu. Towarzyszyły im konkursy dla twórców, a ich plonem były wystawy pokonkursowe. Każda rocznica związana z Leninem i przewrotem bolszewickim musiała mieć odpowiednio uroczystą oprawę, co wymagało m.in. wydania plakatów okolicznościowych. Ostatnie zamówiono u artystów w 1989 r.¹¹

Nie jest jasne, dlaczego pierwszy konkurs na plakat leninowski zorganizowano dopiero we wrześniu 1959 r., przeszło 15 lat od ogłoszenia Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 22 lipca 1944 r., cezury początkowej rządów komunistów w Polsce¹². Mogło to wynikać z obowiązującego do Października ’56 kultu Stalina, który wskutek celowych zabiegów propagandowych został uznany za ucieleśnienie Lenina i w panteonie komunistycznych idoli zajął osobne miejsce jako główny sprawca sowieckich sukcesów¹³. Decyzja o rozpisaniu pierwszego konkursu wynikała z potrzeby uświetnienia przypadającej w 1960 r. rocznicy dziewięćdziesięciolecia urodzin Lenina, którą upamiętniono w całym kraju, m.in. publikując tom poezji polskiej poświęconej wodzowi rewolucji październikowej z ilustracjami Antoniego Uniechowskiego¹⁴. Organizatorami

⁸ Plakat *Lenin 1870–1970* Romana Cieślewicza z 1969 r., zaprojektowany w związku z przypadającą w 1970 r. setną rocznicą urodzin wodza rewolucji bolszewickiej i znajdujący się w zbiorach Museum of Modern Art (MOMA) w Nowym Jorku (nr inw. 591.1981). Zob. <https://www.moma.org/collection/works/7651>, dostęp 30 I 2018 r., i <https://www.stedelijk.nl/en/collection/62527-roman-cieslewicz-lenin-1870-1970>, dostęp 21 I 2018 r. Bardziej adekwatny przykład w tym kontekście to pokrewny stylistycznie, lecz nieco wcześniejszy (1967–1968) plakat „Che” Si Romana Cieślewicza, również ze zbiorów MOMA (nr. inw. 1788/2008). Przydomek jednego z głównych przywódców rewolucji kubańskiej w cudzysłowie i słowo „tak” po hiszpańsku są integralną częścią fizjonomii Ernesta Guevary.

⁹ Zapis rozmowy z Michałem Wardą z 4 I 2018 r.

¹⁰ Załącznik nr 1 do rejestru nr 3/18, Muzeum Plakatu w Wilanowie, Oddział Muzeum Narodowego w Warszawie.

¹¹ Marek Płoz-Doliński, *119. rocznica urodzin Lenina*. Załącznik nr 1 do rejestru nr 3/18, Muzeum Plakatu w Wilanowie, Oddział Muzeum Narodowego w Warszawie, poz. nr 146, nr inw. Pl.27415/1.

¹² Л.Н. Уразова, *Образ Ленина в польском изобразовательном искусстве*, „Искусство” 1969, nr 7, s. 51.

¹³ G. Gill, *The Soviet Leader Cult: Reflections on the Structure of Leadership in the Soviet Union*, „British Journal of Political Science” 1980, t. 10 (2), April, s. 169.

¹⁴ *Towarzysz Lenin*, oprac. graf. Jan Hollender, il. Antoni Uniechowski, Warszawa 1960. Reprodukcję rysunku piórkem *Lenin* z tej publikacji zamieszczono 15 lat później w innym wydawnictwie rocznicowym: *Lenin w grafice polskiej*, oprac. graf. L. Urbański, Warszawa 1975.

bezprecedensowego wydarzenia, czerpiącego z -bogactwa polskiej szkoły plakatu, były Muzeum Lenina w Warszawie i Zarząd Główny Związku Polskich Artystów Plastyków (ZPAP). Na konkurs napłynęło 170 prac, niektórzy artyści nadesłali kilka projektów¹⁵. Werdykt jury ogłoszono 25 stycznia 1960 r. Wśród autorów nagrodzonych i wyróżnionych prac znaleźli się czołowi przedstawiciele kilku pokoleń polskiej szkoły plakatu. Jury przyznało główną nagrodę Jolancie i Stanisławowi Zagórskim występującym wspólnie z Rosławem Szaybo. Druga nagroda przypadła Tomaszowi Żołnierkiewiczowi, trzecia zaś – Franciszkowi Starowieyskiemu (il. 2), który później stał się jedną z wizytówek plakatu polskiego na świecie, a jego nagrodzona kompozycja z twarzą Lenina wykadrowaną na tle zatartych czcionek afisza z obwieszczeniem rewolucyjnych władz zaniepokoiła Służbę Bezpieczeństwa. Dyplomy honorowe otrzymali: tandem Julian Pałka i Wojciech Fangor, Maciej Urbaniec, Zenon Januszewski z Kazimierzem Kopestyńskim, Tadeusz Gronowski, Waldemar Świerzy i Józef Mroszczak. Ponadto jurorzy wybrali 32 projekty innych twórców, które także pokazano na wystawie pokonkursowej w stołecznym Muzeum Lenina¹⁶. Były to m.in. kompozycje takich artystów, jak ilustrator *Elementarza* Mariana Falskiego Jan Samuel Miklaszewski, Stanisław Zamecznik, Bronisław Zelek czy Marek i Wojciech Freudenreichowie¹⁷. Odrębną część ekspozycji poświęcono prezentacji nielegalnych plakatów komunistycznych z okresu międzywojennego i oficjalnych prac propagandowych z lat pięćdziesiątych¹⁸. Mottem wystawy były słowa *compagnon de route* bolszewików – Romain Rollanda: „Lenin zna wzruszenia, jakie daje sztuka! Pragnie jednak, aby w walce, która jest jego prawem i przeznaczeniem, przeżycie artystyczne było – tak jak on sam je odczuwa – siłą i oparciem w boju, by zawsze uczestniczyło ono w czynie”¹⁹. Rangę artystyczną wydarzenia podkreślały nazwiska twórców zaangażowanych w jego przygotowanie i realizację: Józef Mroszczak (konsultacja), Roman Cieślewicz (opracowanie graficzne katalogu) i Marek Holzman (zdjęcia)²⁰. W dwujęzycznym katalogu tekstowi polskiemu towarzyszył rosyjski, co może tłumaczyć, dlaczego najobszerniejsze omówienie konkursu i wystawy przyniósł artykuł opublikowany w 1969 r. w Moskwie przez miesięcznik „Iskusstwo” („Искусство”), organ Ministerstwa Kultury, Związku Artystów i Akademii Sztuk Pięknych ZSRS²¹, w każdym numerze przybliżający sztuki plastyczne „bratnich” krajów²².

¹⁵ M.in. Roman Cieślewicz (dwa indywidualne projekty i jeden wspólny z Markiem Holzmanem) i Wojciech Fangor (trzy projekty wspólnie z Julianem Pałką). Zob. *Lenin. Katalog wystawy plakatu*, Muzeum Lenina w Warszawie, Warszawa 1960.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ *Lenin. Katalog wystawy plakatu...*

¹⁸ Zaprezentowano tam następujące plakaty: Tadeusza Babicza *Lenin w Polsce* (1959) i *Lenin – wódz zwycięskiej rewolucji* (1959), Wojciecha Fangora *1917* (1957), Jana Lenicy *Opowieść o Leninie* (1957), Stanisława Zamecznika *Opowieść o Leninie* (1957), nieznanego autora *Muzeum Lenina* (1954) oraz dwie prace Mieczysława Bermana: słynny *Komunizm to władza radziecka plus elektryfikacja* (1955) i *Muzeum Lenina w Warszawie*.

¹⁹ *Lenin. Katalog wystawy plakatu...*

²⁰ *Ibidem*.

²¹ Л.Н. Уразова, *Образ Ленина в польском изобразовательном искусстве*, „Искусство” 1969, nr 7, s. 51–56. Anonimowy przekład artykułu na język polski odnalazłem w aktach Wydziału Kultury KC PZPR, przechowywanych w Archiwum Akt Nowych. Wszelkie cytaty w tekście pochodzą z tego tłumaczenia.

²² Zob. Л. Грабовски, *Современное польское монументальное искусство*, „Искусство” 1969, nr 7, s. 47–50. Artykuł omawia m.in. *Pomnik Czynu Rewolucyjnego* w Sosnowcu Heleny i Romana Husarskich oraz Witolda

Szkic Ludmiły N. Urazowej, autorki wielu publikacji o współczesnej sztuce polskiej²³, przybliżał odbiorcy sowieckiemu m.in. dorobek malarstwa, grafiki i rzeźby w PRL. Jest on zarazem świadectwem recepcji twórczości artystów polskich przez redakcję najważniejszego w Kraju Rad magazynu o sztuce, który podlegał ścisłej kontroli Wydziału Kultury KC KPZR. Artykuł Urazowej zdradza nam więc, jak omawiane tendencje współczesnej sztuki polskiej mogły być oceniane przez odpowiednie władze sowieckie. Jeśli odrzucimy język politycznej propagandy (np. „Imię Lenina jest bliskie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” lub „Imię Lenina leży u podstaw niezachwianej przyjaźni polsko-radzieckiej, której wyrazem jest zawarty przed 24 laty traktat o współpracy i wzajemnej pomocy”²⁴), odczytamy, co było dla decydentów w Moskwie najważniejsze w propagandzie wizualnej i jaką rolę wyznaczono w niej artystom. „Jest rzeczą zrozumiałą – pisała Urazowa – że tematyka leninowska znalazła szerokie odbicie we współczesnej polskiej sztuce. [...] Liczne dzieła poświęcone Leninowi i jego życiu tworzą polską leniniadę, w której szczególnie wielki udział mają graficy plakatowi. Dlatego nasze uwagi o tematyce leninowskiej w polskiej sztuce rozpoczniemy od plakatu, którego osiągnięcia są szeroko znane w świecie”²⁵. Zatem międzynarodowa renoma polskiego plakatu, którego największy rozkwit rozpoczął się pod koniec lat pięćdziesiątych i nie miał nic wspólnego z socrealizmem, winna służyć gloryfikacji Lenina i osiągnięć sowieckich poza granicami obozu socjalistycznego, wszędzie tam, gdzie twórcy z Polski odnosili sukcesy, prezentując swoje dzieła²⁶.

Za projekt realizujący te postulaty w pełni sowiecka badaczka uznała wspomnianą wyżej pracę Jolanty i Stanisława Zagórskich oraz Rosława Szaybo *Lenin 1870–1960*, uhonorowaną główną nagrodą na konkursie leninowskim w Warszawie w 1960 r. „Na tle pierwszej kolumny gazety »Prawda« ze zdjęciem Księżyca wykonanym z pokładu automatycznej stacji międzyplanetarnej przedstawiono powiększony kadr z dokumentalnego filmu o Leninie. Wódz wygłasza płomienne przemówienie do ludu [...] Dobitnie podkreślony został związek pomiędzy wydarzeniami historycznymi: »dziś«, tj. wtorek 27 października 1959 roku, i »wczoraj«, tj. początek lat dwudziestych, tworzą w świadomości widza konsekwentną ciągłość historyczną” – referowało „Iskusstwo”²⁷.

Analizując zwycięskie dzieło, Urazowa zacytowała poemat Władimira Majakowskiego *Włodzimierz Iljicz Lenin*: „Ogarniając całą ziemię, widział to, co ukrywa czas”. Według autorki, młodzi graficy dokonali „montażu w czasie”, zestawiając przeszłość z terażniejszością pierwszego socjalistycznego kraju. Przemawiający Lenin na plakacie

Cęckiewiczza, a ponadto Cmentarz Mauzoleum Armii Sowieckiej w Warszawie – dzieło zbiorowe Jerzego Jarnuszkiewiczza, Stanisława Lisowskiego i Bohdana Lacherta, oraz warszawską *Nike* Mariana Koniecznego.

²³ Л.Н. Уразова, *Польский плакат: исторический очерк*, Moskwa 1969.

²⁴ Л.Н. Уразова, *Образ Ленина...*, s. 51.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ Potwierdza to entuzjastyczna interpretacja pokazanego w retrospektywnej części wystawy plakatu Wojciecha Fangora 1917. „Posiada on monumentalną wymowę symbolu, którego aktualność przetrwa przez wiele dziesięcioleci. Wykonany został w 1956 roku i po trzynastu latach zachował niezmienną siłę działania. Będzie on jednakowo zrozumiały w Moskwie, Warszawie, w Paryżu czy w Londynie, w każdym zakątku ziemi, gdzie ludzie wiedzą o Leninie i rewolucji”. Zob. *ibidem*, s. 53.

²⁷ *Ibidem*, s. 52.

Zagórskich i Szaybo antycypował – jej zdaniem – wielkie osiągnięcia sowieckiej nauki, przemysłu kosmicznego i balistyki; ich wizytówka to wystrzelenie satelity „Sputnik” na orbitę okołoziemską w 1957 r.

Pochwały „Iskusstwa” zebrały też inne projekty z wystawy z 1960 r. W ocenie Urazowej twórcom plakatu ...*jest nam bliski*, Romanowi Cieślewiczowi i Markowi Holzmanowi, „udało się osiągnąć efekt pomnikowy”²⁸. Autorka podkreślała, że polscy graficy plakatowi chętnie cytują w swych kompozycjach wiersze Majakowskiego, ceniąc mobilizującą siłę jego poezji. Za przykłady umiejętnego wykorzystania słów piewcy Lenina i rewolucji uznała prace Tadeusza Jodłowskiego (*Przez Twoje, towarzyszu, serce i imię, myślimy, oddychamy, walczymy, żyjemy*) i Tadeusza Babicza (*Mówimy Lenin, a w domyśle – Partia, mówimy Partia, a w domyśle – Lenin*). Plakat Jodłowskiego opisała jako „w wielkiej tonacji durowej utrzymany”, u Babicza zaś, cenionego w środowiskach artystycznych twórcy wnętrza modernistycznego baru Alga w Sopocie, zniszczonych po 1989 r., uderzyła ją „chętnie stosowana przez polskich grafików metoda łączenia zdjęcia z rysunkiem”. Według sowieckiej badaczki, sprawiła ona, że „słowo »Lenin« łączy ludzi, wyraża moc kolektywu”²⁹. Artykuł „Iskusstwa” przybliżył *spécialité de la maison* polskiego plakatu leninowskiego – owiany legendą pobyt Lenina w Polsce w latach 1912–1914, jego życie i działalność rewolucyjną na Podhalu i w Krakowie³⁰. Nurt „polonizowania” przywódcy bolszewików na wystawie pokonkursowej w warszawskim Muzeum Lenina reprezentował narracyjny plakat Józefa Mroszczaka *Lenin w Polsce*, ukazujący różne epizody jego życia w naszym kraju na przekór chronologii. „Artysta prowadzi swą opowieść za pomocą zdjęć, które są wmontowane w wielkie litery słowa »Lenin«. Każda litera stanowi oddzielny »rozdział« opowieści, który mógłby mieć własny tytuł” – relacjonowała autorka artykułu, która pierwszy konkurs na plakat leninowski w Polsce³¹ potraktowała jako pretekst do ukazania panoramy ikonografii leninowskiej w sztuce polskiej od socrealizmu (rzeźby *Portret Włodzimierza Lenina* Xawerego Dunikowskiego i *Lenin* Mariana Wnuka, obraz olejny Eugeniusza Eibischa *Lenin i Spójnia/Spójniacy u Lenina*) aż do późnych lat sześćdziesiątych (grafika Stefana Garwatowskiego *Lenin wśród żołnierzy*, plakat *Październik – wiecznie żywe idee Lenina* Marka Mosińskiego). Urazowa opisała także kolejne wystawy, jak ta z 1961 r.³² czy póź-

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ Artyści polscy często przedstawiali Lenina na tle krajobrazu tatrzańskiego, m.in. Giewontu, samego bądź z żoną albo w towarzystwie krakowskich studentów, działaczy rewolucyjnych i przyjaciół. Zob. *Lenin. Wystawa plakatu, „Przyjaciółka”* 1970, nr 16.

³¹ Л.Н. Уразова, *Образ Ленина...*, s. 53.

³² Autorka wspomina o otwartej jesienią 1961 r. wystawie malarstwa i grafiki „Lenin a Polska” przedstawiającej 90 najlepszych prac z konkursu ogłoszonego w maju 1961 r. przez Muzeum Lenina w Warszawie i Zarząd Główny ZPAP. Urazowa informuje, że wystawę prezentowano we wspomnianej placówce muzealnej. Zob. *ibidem*, s. 54. Tymczasem katalog wystawy podaje inną lokalizację. Zob. *Lenin a Polska. Wystawa pokonkursowa prac malarskich i graficznych, 29 grudnia 1961 – 8 stycznia 1962*, Salon ZPAP, Galeria MDM, Warszawa [1961]. Przewodnictwo jury w sekcji malarstwa objął dawny kapłan socrealizmu Juliusz Krajewski, a na czele jury sekcji grafiki stanął Konrad Srzednicki. Wśród jurorów konkursu znaleźli się Stanisław Dawski, Alfred Lenica i Juliusz Studnicki. W kategorii malarstwa nagrodzono m.in. Janusza Kaczmarekowskiego (*Lenin w członkami Polskiego Komitetu Rewolucyjnego*) i Włodzimierza Panasa (*Z pobytu Lenina w Krakowie*), którzy w 1962 r. wzięli udział w I grupowej

niejsza o sześć lat ekspozycja rocznicowa, z której część pokazanych prac nie znalazła uznania w jej oczach³³.

Podziw autorki „Iskusstwa” wzbudziła postawa Włodzimierza Zakrzewskiego, który w latach 1941–1942 uczęszczał na zajęcia seminarium artystycznego w Moskwie i zasłynął jako twórca takich plakatów, jak *Olbrzym i zapluty karzeł reakcji* (1945) czy *Partia* (1955) z muskularnym robotnikiem trzymającym koło sterowe. Determinacja, z jaką eksplorował on temat Lenina, urzekła Rosjan, którzy wszak zdążyli się przyzwyczaić do tego, że sztuka krajów demokracji ludowej w szczególnie sposób traktuje postać i idee Przywódcy Wielkiego Października. Urazowa pisała: „Przez piętnaście lat pracuje nad serią obrazów *Śladami Lenina*. Jak prawdziwy badacz odwiedza on wszystkie miejscowości, gdzie przebywał Lenin, i stara się odtworzyć miasta i krajobrazy tak, jak wyglądały one przed kilkudziesięciu laty, oddać dawną atmosferę Paryża, Londynu, Zurychu, Genewy, Pragi, Krakowa itd. Znaczną część tej serii stanowią krajobrazy rosyjskie. Artysta wykonał je w latach 1953–1956. Szczególnie jednak znamienny był dla jego dzieła rok 1960. Z racji dziewięćdziesięciolecia urodzin Lenina otwarta została w Moskwie wystawa Zakrzewskiego *Śladami Lenina*. W czasie wystawy artysta uzupełnił swój cykl obrazami znad Wołgi *Rzeczka Swijaga* i *Dom we wsi Kokuszki*, przedstawiającymi miejsca związane z dzieciństwem i latami młodości Lenina. Do tych ostatnich należy m.in. obraz *Moskwa. Plac Czerwony* (rok 1960)”³⁴.

Czas publikacji artykułu o polskich uczestnikach „leniniady” – jak określiła Urazowa wkład artystów znad Wisły w popularyzację postaci wodza rewolucji i jego idei – nie był przypadkowy. Wybór lipcowego numeru miesięcznika korelował z obchodzonym 22 lipca 1969 r. jubileuszem 25 lat tzw. władzy ludowej w Polsce. Niebagatelne znaczenie miały także trwające już przygotowania do uroczystych obchodów setnej rocznicy urodzin Lenina w 1970 r., które stały się apogeum jego kultu. Do celebry potrzebowano odpowiedniej oprawy wizualnej, co zaowocowało organizacją rocznicowych konkursów plastycznych i wystaw w całym kraju. Zbieżność stulecia urodzin Lenina z 25. rocznicą zakończenia II wojny światowej, która przyniosła włączenie Polski do strefy wpływów Moskwy, wymagała podsumowania dotychczasowych osiągnięć sztuki polskiej w dziedzinie popularyzacji lidera bolszewików i jego idei w minionym ćwierćwieczu³⁵. Temu celowi służyła np. wystawa plakatu leninowskiego w Muzeum Sztuki w Łodzi, która przedstawiała 40 prac najbardziej znanych twórców plakatu w Polsce. Były to dzieła powstałe po 1955 r., m.in. stanowiące plon konkursów z okazji dziewięćdziesięciolecia

wystawie Grupy Malarzy Realistów w Zachęcie. W kategorii grafiki nagrodę otrzymał m.in. Konstanty M. Sopoćko (drzeworyty z cyklu *Z pobytu Lenina w Krakowie*).

³³ Mowa o wystawie na pięćdziesięciolecie wybuchu rewolucji październikowej, której lokalizacji autorka nie podaje, odnotowując, że „śmiała, choć może dyskusyjna jest interpretacja wodza na obrazie Zdzisława Kałędkiewicza *Lenin*” (rok 1967). W ocenie Urazowej „artysta szuka tu wyraźnie monumentalnych form i kierując się tym, nieco wulgaryzuje rysy twarzy”. Badaczka doceniła natomiast dwa obrazy Benona Liberskiego z cieszącej się uznaniem w ZSRS Grupy Realistów – na jednym „w centrum mas, które zerwały się do walki, wznosi się jak monolit postać wodza o skupionej i surowej twarzy”, na innym zaś „przenikliwie i badawczo patrzy Włodzimierz Lenin”. Zob. Л.Н. Уразова, *Образ Ленина...*, s. 55.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ E. Morska, *Wystawa leninowska*, „Tygodnik Demokratyczny” 1970, nr 18.

i stulecia urodzin Lenina, a także zamówione na rocznicę rewolucji październikowej i wydane w związku z wystawami leninowskimi przez krajowe muzea i inne instytucje³⁶.

Sporo informacji o szczytowej fazie polskiej „leniniady”, obejmującej wydarzenia organizowane z okazji setnej rocznicy urodzin ojca założyciela ZSRS, zawiera katalog wystawy zaprezentowanej wiosną 1970 r. w warszawskiej Zachęcie (il. 3)³⁷. „W konkursach na rzeźbę, medal i grafikę, rozpisanych w 1969 r. przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, Związek Polskich Artystów Plastyków i Muzeum Lenina w Warszawie, wzięły udział prawie wszystkie środowiska artystyczne w kraju, najliczniej Warszawa, Kraków, Katowice, Wrocław, Poznań i Gdańsk. Podobnym zainteresowaniem cieszył się konkurs na plakat ogłoszony przez Front Jedności Narodu, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie i Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne. Napłynęło ogółem 500 prac, wystawa eksponuje ich 162. Do czasu konkursów ogłoszonych w 1969 r. powstało w ostatnim 25-leciu ok. 400 prac z różnych dyscyplin plastycznych poświęconych Leninowi. Najliczniejszą tu grupę stanowi portret, a ponadto tematyka związków Lenina z polskim ruchem rewolucyjnym, ze szczególnym uwzględnieniem pobytu Lenina w Polsce, ukazanie Lenina jako wodza międzynarodowego proletariatu oraz twórce pierwszego w świecie państwa socjalistycznego” – wyliczał we wstępie do katalogu Janusz Durko z Zakładu Historii Partii przy KC PZPR³⁸. Do gustu przypadła mu „zaprezentowana na wystawie tematyka walki o narodowe i społeczne wyzwolenie, z uwypukleniem polsko-radzieckiego braterstwa broni w latach II wojny światowej”³⁹. Odrębny dział słał osiągnięcia Polski Ludowej w różnych dziedzinach życia (159 prac⁴⁰).

Największą wagę władze przykładały do konkursu na plakat leninowski z uwagi na jego rolę w propagandzie wizualnej. Z tego powodu przewodnictwo jury konkursu objął minister kultury i sztuki Lucjan Motyka, a wśród jurorów znaleźli się m.in. tak wybitni artyści, jak Tadeusz Gronowski, Henryk Tomaszewski, Aleksander Kobzdej i Jerzy Treutler. Sekretarzem konkursu był wzięty twórca znaków graficznych Stefan Bernaciński.

Konkurs na plakat rozstrzygnięto jako pierwszy z cyklu wielkich konkursów rozpisanych przez Zarząd Główny ZPAP z okazji setnej rocznicy urodzin Lenina⁴¹. „Nadesłane na konkurs prace – powiedział członek jury, znany artysta plastyk H[enryk] Tomaszewski – charakteryzują się wysokim poziomem artystycznym. Są pomysłowe i bardzo różnorodne. Jest to zjawisko szczególnie pozytywne, gdyż konkurs miał ściśle określoną tematykę i w dodatku tematykę wielokrotnie przez naszych grafików plakacistów podejmowaną” – donosiła prasa⁴².

³⁶ *Postać Lenina w plakacie polskim...*

³⁷ *Lenin i jego idea. Wystawa polskiej plastyki współczesnej z okazji 100. rocznicy urodzin W.I. Lenina, kwiecień-maj 1970*, Centralne Biuro Wystaw Artystycznych „Zachęta”, Warszawa 1970.

³⁸ *Ibidem.*

³⁹ *Ibidem.*

⁴⁰ *Ibidem.*

⁴¹ *Konkurs na plakat leninowski rozstrzygnięty*, „Trybuna Ludu”, 15 XI 1969.

⁴² *Setna rocznica urodzin Włodzimierza Lenina. Rozstrzygnięcie konkursu na plakat polski*, „Życie Warszawy”, 15 XI 1969.

Spośród nadesłanych 250 prac⁴³ jury wybrało 16 projektów⁴⁴. Ich autorami byli artyści różnych pokoleń. Główną nagrodę zdobyli Jakub Erol i Paweł Udorowiecki za pracę *Leninizm – zwycięski sztandar naszej epoki*, której tytuł koresponduje z profilem Lenina w kaszkiecie przenikającym się z rozwianą czerwoną flagą. Mariusz Chwedczuk, tandem Maria Załęska – Rafał Olbiński i Bronisław Zelek otrzymali trzy II nagrody (zob. il. 1), a Jerzy Jaworski, Józef Mroszczak i Ferdynand Szypuła – trzy III nagrody. Wyróżnienia uzyskali: Jerzy Bąk, Katarzyna Górczewska i Artur Starczewski, Marek Mosiński, Mateusz Moskała, Tadeusz Piskorski i Janusz Stanny. Honorowe wyróżnienia odebrali Andrzej Krzysztoforski, Marek Mosiński i Maciej Raducki.

Nad rozstrzygnięciem konkursu na portret rzeźbiarski Lenina, medal i grafikę czuwał Antoni Łyżwański z Wydziału Kultury KC PZPR, malarz z Grupy Realistów. W jury wybierającym portret rzeźbiarski zasiedli m.in. Stanisław Horno-Popławski, Ludwika Nitschowa i Stanisław Sikora. Wśród jurorów konkursu medalierskiego znalazł się Alfons Karny, a gremium oceniającym grafiki kierował Stanisław Dawski. W kategorii portretu rzeźbiarskiego jury przyznało nagrody równoległe. Ich laureatami zostali: Stefan Borzęcki, Hanna Danilewicz, Jan Kucz i Mieczysław Welter. W gronie wyróżnionych znalazł się Gustaw Zemła. Jurorzy nie przyznali pierwszej nagrody w konkursie medalierskim, natomiast w kategorii grafiki również zdecydowali o przyznaniu nagród równoległych. Wśród laureatów był Zbigniew Lutomski. Na wystawę graficzną zakwalifikowano m.in. dzieła Benona Liberskiego i Marka Sapetto.

Wystawa pokonkursowa w Zachęcie czynna była od 22 kwietnia do 17 maja 1970 r. Jej koncepcję opracował autor plakatów Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie Witold Janowski, a katalog zaprojektował Jerzy Treutler. Podobnie jak w 1960 r., zadania te powierzono topowym artystom.

O randze konkursu świadczy miejsce, w którym odbyła się uroczystość wręczenia nagród i wyróżnień uczestnikom – była to bowiem siedziba Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, fasadowego podmiotu, realizującego cele polityczne PZPR pod szyldem platformy obejmującej zarówno partię komunistyczną, jak i pozostałe oficjalnie działające stronnictwa polityczne i organizacje społeczno-polityczne. Części sprawozdawców prasowych obecność członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR Jana Szydłaka wydawała się równie ważna, jak konkurs i nagrodzone prace⁴⁵.

Kuratorzy ekspozycji, tworząc jej koncepcję i dobierając zgłoszone dzieła, utożsamili odrodzenie niepodległej Polski w 1918 r. z działalnością Lenina, na co wskazuje obecność plakatu Marka Mosińskiego *Polska ma prawo do niepodległości* (1967). Postawili też znak równości pomiędzy rewolucją bolszewicką i jej przywódcą a ruchem antywojennym, co sugeruje pokaz słynnej kompozycji Tadeusza Trepkowskiego *Nie!* (1952)⁴⁶. Recenzje

⁴³ *Plakat leninowski*, „Perspektywy” 1969, nr 11.

⁴⁴ Niektóre źródła wspominają o liczbie 214 prac nadesłanych na konkurs. Zob. *Nagrody w konkursie na plakat leninowski*, „Życie Warszawy”, 7 XI 1969. Informacja podana za depeszą PAP, którą cytują też inne tytuły. Zob. *Konkurs na plakat leninowski rozstrzygnięty*, „Trybuna Ludu”, 15 XI 1969.

⁴⁵ *Tow. J. Szydłak na uroczystości wręczenia nagród laureatom konkursu na plakat leninowski*, „Trybuna Ludu”, 18 XI 1969.

⁴⁶ E. Morska, *Wystawa leninowska...*

z wystawy mogą sugerować, że sławiony przez twórców rozwój gospodarki i przemysłu Polski Ludowej (Wiesław Gardoliński, *Pejzaż przemysłowy*) ze stoczniami (Zenon Januszewski, *W stoczni* z cyklu *Wybrzeże*), żeglugą morską (Zenon Pokrywczyński, *Statki*) i górnictwem węgla brunatnego (Jan Leśniak, *Pejzaż z Konina*), jak i etos ciężkiej pracy (Jerzy Handermänder, *Praca*) umożliwiła adaptacja idei Lenina, bez którego ziemie polskie pozostałyby zacofane, a robotnikom zabrakłoby motywacji do codziennego trudu⁴⁷.

Wojskowy dziennik nazwał konkurs „jedną z licznych akcji podejmowanych przez środowisko plastyczne dla uczczenia 100. rocznicy urodzin Wodza Rewolucji”⁴⁸. Dotyczyło to nie tylko takich centrów przemysłowych, jak Katowice⁴⁹, gdzie I sekretarzem KW PZPR był członek Biura Politycznego KC Edward Gierek, który kierował największą terenową organizacją partyjną w kraju i niebawem miał zająć miejsce Władysława Gomułki, ale także mniejszych ośrodków, np. Kielc, w których dyrekcja Muzeum Świętokrzyskiego „już od dwóch lat zbierała obrazy i rzeźby, chcąc zaprezentować możliwie szeroki materiał dotyczący życia i działalności Włodzimierza Lenina”⁵⁰.

W połowie dekady gierkowskiej znaczącym wydarzeniem poświęconym przywódcy bolszewików stała się wystawa *Lenin – Polska i polski ruch rewolucyjny. Tradycje wspólnej walki i przyjaźni polsko-radzieckiej*, którą można było podziwiać w listopadzie i grudniu 1975 r. w Muzeum Lenina w Warszawie. Ekspozycja, obejmująca malarstwo, grafikę, rysunek, plakat, rzeźbę i medalierstwo, prezentowała plon ogólnopolskiego konkursu dla studentów i dyplomantów wyższych szkół plastycznych⁵¹. Zwrot ku środowiskom uczelni artystycznych sygnalizował, że w połowie lat siedemdziesiątych kierownictwo PZPR uznało, iż „w okresie życia jednego pokolenia zbudować drugą Polskę – Polskę zasobniejszą, odpowiadającą aspiracjom obywateli nowoczesnego kraju przemysłowego”, uda się dzięki zaangażowaniu młodzieży, która nada ideom leninowskim wyraz zgodny z duchem czasu w doborze estetyki⁵². Konkurs zorganizowano „z okazji 105. rocznicy uro-

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ *Rozstrzygnięcie konkursu na plakat leninowski*, „Żołnierz Wolności”, 7 XI 1969.

⁴⁹ Organizatorami konkursu były Wydział Propagandy KW PZPR w Katowicach, miejscowy Wydział Kultury Powiatowo-Wojewódzkiej Rady Narodowej, Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (TPPR) i Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne (WAG) wespół z katowickim ZPAP. „Plakat – jak pisali organizatorzy – powinien podkreślać rolę nieśmiertelnych idei Włodzimierza Lenina, przywódcy rosyjskiego i międzynarodowego rewolucyjnego ruchu robotniczego”. Kładziono nacisk „na zaakcentowanie związków Lenina z Polską, m.in. z okresu jego pobytu w naszym kraju w latach 1912–1914, oraz wyrażających się w jego stanowisku w kwestii niepodległości państwa polskiego w 1918 r.” Konkurs adresowany był do członków trzech okręgów ZPAP (Katowice, Opole i Wrocław) i studentów Wydziału Grafiki ASP w Katowicach. Do udziału uprawnieni byli też artyści spoza wymienionych okręgów ZPAP. Zob. *Konkurs na plakat z okazji 100. rocznicy urodzin Włodzimierza I. Lenina*, „Trybuna Robotnicza”, 7 XI 1969.

⁵⁰ Organizatorzy wystawy podkreślali, że „w poszukiwaniach nie zadowolano się reprodukcjami, a szukano autentycznych prac”. Pokazano m.in. dzieła Zbigniewa Pronaszki, Xawerego Dunikowskiego i Wojciecha Fangora. Zob. *Duża frekwencja na wystawie „Lenin w plastyce”*, „Słowo Ludu”, 19 II 1970.

⁵¹ *Lenin – Polska i polski ruch rewolucyjny. Tradycje wspólnej walki i przyjaźni polsko-radzieckiej*, katalog wystawy, Muzeum Lenina w Warszawie, listopad–grudzień 1975.

⁵² Naprzeciw oczekiwaniom PZPR wychodził zgłoszony na konkurs plakat studenta Wydziału Grafiki Użytkowej (Projektowanie Graficzne) PWSSP w Gdańsku Ryszarda Zumkowskiego *Idee Lenina wiecznie żywe, ibidem*. Przedstawiał przypięte do koszuli z jeansu odznaki Komsomołu (z hasłem „Берда роров!” i rozpoznawalnym profilem Lenina na tle płonącej, czerwonej gwiazdy pięcioramiennej) i Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Intrygująco prezentował się malowany akrylem na płótnie obraz bez tytułu Jerzego Chartowskiego,

dzin W.I. Lenina, 30. rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między PRL a ZSRR oraz 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem”⁵³. W jego organizację, oprócz takich instytucji jak Muzeum Lenina w Warszawie, Ministerstwo Kultury i Sztuki czy partyjny koncern wydawniczy Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch” (RSW), włączyły się także Socjalistyczny Związek Studentów Polskich, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego. Na czele jury stanął były dziekan Wydziału Grafiki ASP w Warszawie Stanisław Poznański, wspomagany przez prorektora uczelni, rzeźbiarza Gustawa Zemłę⁵⁴. Projekt plastyczny wystawy opracowała Teresa Dwurnik.

Na II etap konkursu nadeszło 126 prac z dwóch ASP – w Warszawie i Krakowie, dwóch PWSSP (Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych) – w Poznaniu i Gdańsku oraz z Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Najwięcej prac nadeszło z Poznania. W kategorii plakatu I nagrodę (za projekt *Lenin*) i wyróżnienie (za projekt *Dla Rosji radzieckiej samookreślenie narodu polskiego jest świętym i nietykalnym prawem – Lenin*) zdobył absolwent ASP w Warszawie z 1974 r. Zygmunt Piotrowski, znany dziś jako performer Noah Warsaw. Z kolei w kategorii malarstwa obraz *...wszystko to nagle nabrało kształtu, przemówiło...* zgłosił student II roku poznańskiej uczelni Andrzej Pągowski, który międzynarodową renomę miał zdobyć w przyszłości jako twórca plakatów teatralnych i filmowych⁵⁵. Jego plakat do filmu reżysera Siergieja Jutkiewicza *Lenin w Paryżu*, wyświetlanego w największych miastach polskich podczas stanu wojennego w ramach trwających od 4 listopada 1982 r. XXXVI Dni Filmu Radzieckiego, stylistycznie należy do późnej fazy „leniniady” w sztuce polskiej. Gdyby nie wyeksponowany wyraźnie tytuł filmu, trudno byłoby się domyślić, że multiplikacja dwojących się i trojących profili popiersi męskich w czterech odcieniach błękitu od jasnego na krawędziach zewnętrznych do ciemnego w centrum kompozycji to wizerunek ojca założyciela Kraju Rad, który raczej przypomina zdjęcie rentgenowskie niż kanoniczny portret Lenina. Nawet czerwień rozwianego sztandaru rewolucji w mózgu postaci zredukowanej do pulsującej plamy barwnej nie stawia kropki nad „i”⁵⁶. Pągowski wpisał się swym dziełem z 1982 r. w sięgającą drugiej połowy lat pięćdziesiątych tradycję projektowania plakatów kolejnych filmów leninowskich Jutkiewicza przez gigantów polskiej szkoły – sztafetę tę tworzyli wcześniej Wojciech Fangor⁵⁷, Jan Lenica⁵⁸, Eryk Lipiński i Leszek Hołdanowicz⁵⁹.

studenta IV roku PWSSP w Gdańsku, który przedstawił uśmiechniętą blondynkę w rozpiętym nonszalancko stroju safari z Leninem w formie medalionu-naszywki na piersi. Za pracę tę młody artysta otrzymał II nagrodę w kategorii malarstwa. Zob. *ibidem*.

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ *Lenin – Polska i polski ruch rewolucyjny...*

⁵⁵ *Ibidem...*

⁵⁶ <http://www.polish-posters.com/plakat-filmowy-lenin-w-paryu-pgowski-81>, dostęp 9 I 2021 r.

⁵⁷ Plakat filmu *Rozmowy o Leninie*, reż. Siergiej Jutkiewicz (1958), <http://gapla.fn.org.pl/plakat/5741/opowie-ci-o-leninie.html?typ=tytul&q=Lenin&sort=alfabetycznie&page=1>, dostęp 31 I 2018 r.

⁵⁸ Plakat filmu *Rozmowy o Leninie*, reż. Siergiej Jutkiewicz (1958), <http://gapla.fn.org.pl/plakat/5786/opowie-ci-o-leninie.html?typ=tytul&q=Lenin&sort=alfabetycznie&page=1>, dostęp 31 I 2018 r.

⁵⁹ Plakat filmu *Lenin w Polsce*, reż. Siergiej Jutkiewicz (1965), <http://gapla.fn.org.pl/public/cache/P3867-1000x1000.jpg>, dostęp 31 I 2018 r.

Od ogłoszenia stanu wojennego dalsze etapy „leniniady” dokumentowały głównie plakaty rocznicowe, powstające w kręgu partyjnego mecenatu Krajowej Agencji Wydawniczej (KAW), należącej do RSW. I tak, 115. rocznicę narodzin wodza rewolucji i trzydziestolecie Muzeum Lenina w Warszawie uczczono plakatem Jarosława Jasińskiego⁶⁰, absolwenta PWSSP w Łodzi z 1964 r., który w latach osiemdziesiątych projektował dla KAW pierwszomajowe plakaty w radosnej stylistyce nawiązującej do pop-artu. W 1986 r. na 116. rocznicę urodzin Lenina KAW zamówił plakat u Henryka Welika. Uczeń Jana Marcina Szancera, znany jako autor plakatu *Zgoda buduje* z logotypem powołanego w stanie wojennym Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, połączył hasło „Lenin” z barwami narodowymi Polski jako tłem dla olbrzymich liter koloru czerwonego. Rocznicowy charakter sygnalizują daty w dolnym rogu kompozycji, pokazane jako ułamek z 1870 r. w liczniku i 1986 w mianowniku⁶¹.

Przedostatnim akordem polskiej „leniniady” okazały się obchody 118. rocznicy urodzin wodza bolszewików, przypadające w 1988 r. Z tej okazji KAW wydała plakat Marka Mosińskiego, którego główny motyw to wielkie czerwone litery układające się w słowo „Lenin” na błękitnym tle. Zza nazwiska-ideogramu wylania się biały nagłówek dekretu o pokoju z 26 października (8 listopada według kalendarza gregoriańskiego) 1917 r. z podpisem Lenina⁶². Innym wydarzeniem była wystawa *Lenin w filatelistyce*, otwarta w październiku 1988 r. w Muzeum Okręgowym w Częstochowie, pokazana także w Muzeum Lenina w Krakowie. Plakat wystawy z Leninem na tle biblioteki zaprojektował związany z Częstochową artysta fotograf Aleksander Żakowicz, do niedawna profesor na Wydziale Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach⁶³.

Rolę klamry zamykającej trwającą kilkadziesiąt lat „leniniadę” w sztuce polskiej odegrał plakat *119. rocznica urodzin Lenina*, zamówiony w 1989 r. przez KAW u Marka Płozy-Dolińskiego⁶⁴. Artysta, zmarły tragicznie w 2017 r., zdobył uznanie jako twórca plakatów filmowych na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Jego Lenin wywołuje przyjemne wrażenie nie tyle przez obecny często w wizerunkach przywódcy bolszewików uśmiech i zmarszczki mimiczne wokół oczu, ile dzięki rozproszeniu drobnych, kolorowych akcentów, które – podobnie jak w pracach Waldemara Świerzego – przełamują pomnikową monochromatyczność czarno-białej podobizny. O ostatecznym efekcie decyduje jednak ślad pocałunku odcisnięty czerwoną szminką na policzku bolszewickiego idola. Wątpliwe, by na wprowadzenie niefrasobliwej nuty do ikonografii Lenina, mniej lub bardziej skodyfikowanej – w zależności od obowiązującej w danym okresie polityki kulturalnej państwa – odważyli się twórcy plakatów stworzonych na dziewięćdziesiąt

⁶⁰ Załącznik nr 1 do rejestru nr 3/18, Muzeum Plakatu w Wilanowie, Oddział Muzeum Narodowego w Warszawie, poz. nr 140, nr inw. PL.25067/1, <http://www.poster.com.pl/old/propaganda-3.htm>, dostęp 25 I 2018 r.

⁶¹ http://zbiory.mprl.pl/muzealia/lenin-1870-1986-plakat-propagandowy/?advanced_form=1&adv_autor=Welik%20Henryk, dostęp 27 I 2018 r.

⁶² http://zbiory.mprl.pl/muzealia/lenin-118-rocznica-urodzin-w-i-lenina-1870-1988-plakat-propagandowy/?adv_autor=mnqauqkixjwrt&pg=18, dostęp 25 I 2018 r.

⁶³ <https://us.edu.pl/co-przedstawialy-pierwsze-xix-wieczne-fotografie-rozmowa-z-prof-aleksandrem-zakowiczem/>, dostęp 30 I 2018 r.

⁶⁴ Załącznik nr 1 do rejestru nr 3/18, Muzeum Plakatu w Wilanowie, Oddział Muzeum Narodowego w Warszawie. Zob. też http://poster.pl/poster/ploza_dolinski_marek_lenin/pl, dostęp 29 I 2018 r.

czy setną rocznicę urodzin lidera rewolucji bolszewickiej. A już na pewno popkulturowa nonszalancja zachodniej proweniencji, którą zademonstrował Płoz-Doliński, nie zostałaby przychylnie oceniona przez redakcję „Iskusstwa” w realiach cenzury epoki Leonida Breżniewa. Jednak w dobie pieriestrojki ogłoszonej przez Michaiła Gorbaczowa, dwa miesiące przed wyborami 4 czerwca 1989 r. w Polsce, szefowie KAW i rodzimi cenzorzy przymknęli oko na tę frywolność.

Po upływie trzydziestu paru lat od wydarzeń zamykających okres PRL warto poszukać odpowiedzi na pytanie, co się stało, że nasza pamięć o temperaturze i charakterze relacji pomiędzy artystami i władzą komunistyczną, manifestujących się znaczną liczbą zrealizowanych przedstawień Lenina, jest szczątkowa.

Paradoksalnie do powstania i utrwalenia „białych plam” po Leninie w historii sztuki polskiej przyczyniły się zmiany, które nastąpiły w wyniku upadku komunizmu. Lenin zniknął z przestrzeni publicznej, a rozbiórce jego pomników i zesłaniu wizerunków do muzealnych magazynów towarzyszyła likwidacja instytucji będących kustoszami jego pamięci. Zlikwidowano m.in. muzea Lenina w Warszawie, Krakowie i Poroninie, stołeczne Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego i Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego w Łodzi. Rozwiązanie PZPR i wejście w życie ustawy o likwidacji RSW w 1990 r. położyło kres działalności KAW – tradycyjnego mecenasa twórców plakatu propagandowego. Tym sposobem ustało zapotrzebowanie na nowe konkursy i wystawy leninowskie, które w minionych latach służyły kultowi przywódcy bolszewików.

W nowych realiach politycznych polska historia sztuki i krytyka artystyczna skupiły się – jak ocenia wspomniany powyżej Michał Warda – na odsądzaniu obrazu „prawdziwej” sztuki z wpływów polityki, żeby w pamięci zbiorowej przetrwały jedynie akty wolnej i niezależnej twórczości: „Każdy artysta chciał być zapamiętany jako ten dobry i nieskalany” – twierdzi kustosz wilanowskiej kolekcji plakatu⁶⁵. Zjawisko to opisał już w 1997 r. Andrzej Szczerski, twierdząc, że „kształtuje się obecnie pewien kanon tego, co zostało z lat PRL-u: bezdyskusyjnie odrzuca się twórczość zniewoloną i stopniowo odkrywa dzieła wartościowe”⁶⁶.

Na utrwalenie takiego obrazu życia artystycznego PRL lat 1956–1989 mogła też wpłynąć stosunkowo świeża pamięć bojkotu przez znaczną część środowiska artystycznego oficjalnych instytucji sztuki w czasie stanu wojennego i liczny udział twórców w nurcie kultury niezależnej, obejmującym wystawy organizowane w przestrzeni kościelnej. Wśród artystów, którzy zajęli w latach osiemdziesiątych taką postawę, byli wcześniejsi laureaci konkursów leninowskich i uczestnicy grupowych wystąpień środowisk twórczych życzliwie opiniowanych przez PZPR i sowiecką krytykę artystyczną⁶⁷. Ich udział

⁶⁵ Zapis rozmowy z Michałem Wardą z 4 I 2018 r.

⁶⁶ A. Szczerski, *Sposób na PRL [w:] Sztuka w okresie PRL-u: metody i przedmiot badań; materiały z seminarium naukowego zorganizowanego przez Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Zakład Historii Sztuki Nowoczesnej w dniach 11–12 grudnia 1997 roku*, Kraków 1999, s. 76.

⁶⁷ Takim artystą był Janusz Kaczmarski, laureat I nagrody *ex aequo* w konkursie „Lenin i Polska” w 1961 r. za wspomniane wyżej przedstawienie wodza bolszewików w 1920 r. z działaczami Polrewkomu Feliksem Dzierżyńskim,

we wspomnianym bojkocie mógł być traktowany zarówno przez nich samych, jak i przez środowisko czy krytykę jako ekspiacja za wcześniejsze poparcie dla władz i udział w propagandowych wydarzeniach artystycznych.

Ponadto charakterystyczny dla dominującej po 1989 r. narracji o życiu artystycznym w PRL stał się topos permanentnej gry toczącej się od zmierzchu socrealizmu pomiędzy artystami dążącymi jakoby ustawicznie do uwolnienia się od gorsetu cenzury czy jej rozluźnienia a władzą ludową, której polityka kulturalna zmieniała niejednokrotnie kurs. W takim ujęciu zabrakło miejsca na opis serwitutów świadczonych na rzecz partii.

Stanowisko znamienne dla postawy badaczy i krytyków zajmujących się sztuką PRL zajęła Anda Rottenberg, która jako dyrektor i główny kurator warszawskiej Zachęty w latach 1993–2001 odcisnęła piętno na kształtującym się wtedy obrazie życia artystycznego Polski Ludowej. W swej syntetycznej prezentacji sztuki polskiej ostatnich 60 lat⁶⁸, opisując dekadę 1958–1968 jako *sweet sixties*, stwierdziła, że „zapanowała cicha umowa społeczna: twórcy kultury zachowywali się tak, jak gdyby komunizmu w Polsce nie było”⁶⁹. Wspominając bujny rozwój kultury polskiej doby „małej stabilizacji”, Rottenberg wydaje się zapominać, że przemykanie przez władze PRL oka na pozorną swobodę twórczą artystów i ponawiane próby omijania cenzorskich zakazów miało swoją cenę. Był to przymus uznania nienaruszalności polityki jako obszaru zastrzeżonego dla upartyjnionego państwa⁷⁰ oraz nieodparta dla wielu twórców pokusa czerpania profitów z udziału w tworzeniu propagandy wizualnej PZPR i uczestnictwa w rozmaitych konkursach i wystawach legitymizujących rządu komunistów. Tych profitów, o których od lat mówił publicznie Franciszek Starowieyski⁷¹, autorka nie odnotowała. Zauważyła tylko, że początki polskiej szkoły plakatu sięgają okresu stalinizmu, kiedy to socrealistyczna doktryna odciskała piętno szczególnie na klasycznych gałęziach sztuk plastycznych, głównie malarstwie i rzeźbie, podczas gdy grafika, plakat, ilustracja książkowa czy wzornictwo nie podlegały tak surowym reżimom formalnym, toteż szybko stały się obszarem stosunkowo dużej swobody twórczej. Nader wdzięcznym polem eksperymentów Anda Rottenberg nazywa plakat kulturalny (filmowy, wystawowy, teatralny, cyrkowy)⁷². Wymieniając czołowych luminarzy polskiej szkoły plakatu: Henryka Tomaszewskiego, Romana Cieślewicza, Jana Młodożeńca, Macieja Urbańca, Jana Lenicę i Józefa Mroszczaka, pomija ich udział w polskiej „leniniadzie”, chociaż parę wersów dalej czytamy, że „środowisku temu, za wstawiennictwem mającego wpływy

Julianem Marchlewskim i Feliksem Konem. Malarz wykształcony w Leningradzie i Kijowie, w latach 1962–1977 uczestniczył w jedenastu wystawach Grupy Realistów pod patronatem Heleny i Juliusza Krajewskich, pary koryfeuszy socrealizmu w Polsce. W stanie wojennym uczestnik bojkotu oficjalnych instytucji sztuki, wystawiał tylko w warszawskim Muzeum Archidiecezjalnym i w galeriach zagranicznych. Zob. <http://www.artinfo.pl/pl/blog/relacje/wpisy/janusz-kaczmarek-malarstwo-galeria-test2/>, dostęp 30 I 2018 r. O sentymencie sowieckich badaczy i krytyków artystycznych dla twórczości Grupy Realistów zob. Л.Н. Уразова, *Польские художники-реалисты: творчество „Группы реалистов”*, Москва 1979.

⁶⁸ A. Rottenberg, *Sztuka w Polsce...* Zob. fragment recenzji M. Poprzęckiej na obwołucie.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 103.

⁷⁰ P. Piotrowski, *Awangarda w cieniu Jałty...*, s. 312.

⁷¹ Zob. *Walę z łockia. Z malarzem Franciszkiem Starowieyskim rozmawia Dariusz Zaborek*, „Gazeta Wyborcza”, 15 I 2007, dodatek „Duży Format”, s. 11, ale także IPN BU 0246/172, tajne, Poznań, 21 kwietnia 1975 r., „Informacja”, k. 14–15.

⁷² A. Rottenberg, *Sztuka w Polsce...*, s. 103.

w KC PZPR krytyka sztuki Szymona Bojko, udało się pozyskać przychyłność władz, co doprowadziło do założenia specjalnej oficyny wydawniczej WAG⁷³. Od roku 1955 istniał więc ośrodek wyspecjalizowany w ciekawych formalnie publikacjach⁷⁴. Autorka podkreśliła, że w Wydawnictwie Artystyczno-Graficznym (WAG) drukowano plakaty i ukazywał się miesięcznik „Projekt”, który – dzięki kolportażowi docierającemu za granicę – przyczynił się w znacznym stopniu do ustalenia wysokiej pozycji polskiej sztuki użytkowej⁷⁵. To prawda, podobnie jak zasługi, które dla prezentacji największych osiągnięć polskiej sztuki tamtej doby miały przypomniane w książce magazyny: eksportowa „Polska”, „Ty i Ja” z okładkami Romana Cieślewicza i ceniony za reprodukcję zdjęć czołówki rodzimych fotografików „Świat”⁷⁶. Wszystkie one jednak były wydawane przez oficyny wydawnicze, które aktywnie uczestniczyły w organizacji wydarzeń artystycznych ku czci Lenina i tak jak WAG należały do partyjnego koncernu RSW, wydającego także takie tytuły, jak ukazujący się od 1970 r. periodyk „Sugestie. Z problemów propagandy wizualnej” z gotowymi materiałami wizualnymi, przeznaczonymi do zastosowania przez aktyw centralny i terenowy PZPR⁷⁷. Jednocześnie dywidendy z działalności koncernu należały do głównych źródeł stałych przychodów budżetu PZPR⁷⁸. Czy mając świadomość tych okoliczności, można pisać historię sztuki polskiej tak, jakby liczyła się jedynie kwestia wolności w wyborze tej czy innej stylistyki, natomiast funkcje i treści ideowe, czyli służebność twórczości, były bez znaczenia?

Oprócz Rottenberg, której dziełu wytykano, że powstało na zamówienie rynkowe, dla czytelnika masowego⁷⁹, także inni autorzy, pisząc o sztuce PRL, pomijali udział krajowych twórców w „leniniadzie”. I tak Dorota Folga-Januszewska, referując dzieje plakatu filmowego w Polsce, w publikacji liczącej 537 reprodukcji barwnych (z tego ponad 400 to prace powojenne)⁸⁰ nie zamieściła żadnego z plakatów sowieckich filmów o Leninie, choć ich twórcami byli m.in. Wojciech Fangor, Eryk Lipiński, Leszek Hołdanowicz, Jan Lenica i Andrzej Pągowski, których dzieła wyróżniały się wysokim poziomem artystycznym. Z kolei Tadeusz Chrzanowski w zarysie dziejów sztuki polskiej wspominał niesmak, który budziła w nim zaangażowana ideowo sztuka takich artystów, jak Włodzimierz Zakrzewski⁸¹.

⁷³ Późniejsza KAW.

⁷⁴ A. Rottenberg, *Sztuka w Polsce...*, s. 103–104.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 104.

⁷⁶ *Ibidem*.

⁷⁷ Kwartalnik, a następnie miesięcznik poświęcony problemom propagandy wizualnej, wydawany w latach 1970–1989 przez Wydawnictwo „Trybuna Ludu”. Od 1982 r. nosił podtytuł „Miesięcznik poświęcony teorii i praktyce działalności ideologiczno-propagandowej PZPR”. Zob. E. Górecki, *Gminny ośrodek propagandy partyjnej w Goniądzu*, „Sugestie. Z problemów propagandy wizualnej” 1974, nr 2 (16), kwiecień–maj–czerwiec, s. 16–17.

⁷⁸ A. Bečka, J. Molesta, *Sprawozdanie z likwidacji majątku byłej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, Sopot–Warszawa 2001, s. 46. Zob. też <https://archiwum.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/2791,Sprawozdanie-z-likwidacji-majtku-bylej-Polskiej-Zjednoczonej-Partii-Robotniczej.html>, dostęp 31 I 2018 r.

⁷⁹ J. Michalski, *Przechodzenie do historii [w:] Współczesność – historia nieznaną. Studia z historii sztuki*, red. W. Włodarczyk, Warszawa 2013, s. 338.

⁸⁰ D. Folga-Januszewska, *Ach! Plakat filmowy w Polsce*, Olszanica–Lesko 2013.

⁸¹ Nie pada tu nazwisko artysty, ale tytuły jego prac (np. *Olbrzym i zapluty karzeł reakcji*) nie pozostawiają wątpliwości, kogo autor ma na myśli. T. Chrzanowski, *Sztuka w Polsce od I do III Rzeczypospolitej. Zarys dziejów*, Warszawa 1998, s. 440.

Udział artystów w upamiętnianiu Lenina i jego idei bywa pomijany nawet w monografiach ich twórczości (np. Franciszka Starowieyskiego⁸²). Na stronie z materiałami poświęconymi grafice Jerzego Rybczyńskiego nie znajdziemy żadnej wzmianki o cyklu *Lenin*, chociaż pochodzące zeń dzieło *Żołnierze rewolucji* pokazano na wystawie z okazji stulecia urodzin Lenina w Zachęcie⁸³, a recenzenci wysoko ocenili pracę konkursową twórcy mającego wówczas 31 lat. „Spośród nagrodzonych dzieł zwraca uwagę bardzo indywidualna grafika Jerzego Rybczyńskiego [...]; plastyk z wyjątkowym wyczuciem operuje barwą” – donosiła prasa⁸⁴.

Także *Słownik grafików Poznania i Wielkopolski XX wieku urodzonych do 1939 roku*⁸⁵ nie zawiera wzmianki o dziele Rybczyńskiego zaprezentowanym na głośnej wystawie leninowskiej, mimo że hasło o artyście, który był asystentem Waldemara Świerzego, Zbigniewa Makowskiego, Zbigniewa Lutomskiego, Lucjana Mianowskiego i Andrzeja Pietscha w Katedrze Grafiki Warsztatowej PWSSP w Poznaniu, ma obszerną bibliografię⁸⁶.

Wyjątek w omawianej literaturze przedmiotu stanowi obszerna monografia życia i twórczości Macieja Urbańca, przynosząca garść danych o nagrodach i wyróżnieniach dla artysty w organizowanych w dobie komunizmu konkursach na plakaty o tematyce politycznej, m.in. leninowskiej⁸⁷.

Jedna jaskółka wszak wiosny nie czyni. Nawet Wikipedia, która nie ma walorów opracowania naukowego, ale w dobie Internetu staje się pierwszym źródłem wiedzy i opinii dla wielu czytelników, dość rzadko informuje o udziale polskich artystów w „leniniadzie”. Anglojęzyczne hasło o autorze scen batalistycznych Stefanie Garwatowskim⁸⁸ (jego plakat *Lenin i żołnierze* był reprodukowany przez „Trybunę Ludu” w związku z wystawą z okazji stulecia urodzin Lenina w Zachęcie⁸⁹) wśród dzieł twórcy wymienia jedynie te, których tematyka jest zgodna z polityką historyczną III RP (*Piłsudski w okopach pod Kostiuchnówką, Westerplatte, Śmierć ks. Skorupki, Wzgórze 539 – Monte Cassino, Bitwa pod Mokrą, Powstanie warszawskie*), ewentualnie nie dotyczy historii XX w. (*Bitwa pod Grunwaldem*) bądź uchodzi za neutralną (*Kołobrzeg 1945 – ostatni bój, My w Berlinie*).

Sukcesów polskich artystów w prestiżowych konkursach leninowskich nie uwzględniają też opracowania dziejów poszczególnych ośrodków artystycznych i ich środowisk twórczych. Bogata w źródła praca Sylwii Świsłockiej-Karwat na temat sztuki Wrocławia lat 1945–1970 nie zarejestrowała roli wrocławskich artystów w „leniniadzie”⁹⁰.

⁸² J. Madeyski, *Starowieyski. Rok 1699*, Kraków 1999. Zob. też <http://culture.pl/pl/tworca/franciszek-starowieyski>, dostęp 24 I 2018 r.

⁸³ <https://www.wapiennik.art/pliki/jacekmrybczynski2bwa.pdf>, dostęp 26 I 2018 r.

⁸⁴ E. Morska, *Wystawa leninowska...*

⁸⁵ J. Mulczyński, *Słownik grafików Poznania i Wielkopolski XX wieku urodzonych do 1939 roku*, Poznań 1996, s. 366–368.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 366–368.

⁸⁷ *Maciej Urbaniec*, oprac. graf. P. Garlicki, teksty A. Zabrzezka-Pilipajć, Warszawa 2006, s. 137, 146.

⁸⁸ https://en.wikipedia.org/wiki/Stefan_Garwatowski, dostęp 25 I 2018 r.

⁸⁹ *Lenin we współczesnej sztuce*, „Trybuna Ludu”, 27 IV 1970.

⁹⁰ S. Świsłocka-Karwat, *Sztuka we Wrocławiu w latach 1945–1970. Artyści, dzieła, krytycy*, Wrocław 2016. Artyści wrocławscy wzięli licznie udział w ogłoszonym w 1969 r. ogólnopolskim konkursie „Lenin i jego idea” z okazji stulecia urodzin wodza rewolucji. Gerarda Kocho wyróżniono w kategorii portretu rzeźbiarskiego, II nagrodę w kategorii medalierstwa przyznano Bernardowi Lewińskiemu. Jury zakwalifikowało też na wystawę projekty medali Jacka Dworskiego i wspomnianego Kocho. W kategorii grafiki wyróżniono drzeworyt Czesła-

Okazuje się zatem, że – jak przewidywał w późnych latach dziewięćdziesiątych Andrzej Szczerski – ciągle „czeka nas [...] określenie pola badań, gdzie stosować będzie można dyskurs ujawniający powiązania pomiędzy sztuką i polityką PRL-u i gdzie dominującym punktem odniesienia stanie się ówczesna specyficzna rzeczywistość tworząca »kontekst sztuki«, który historyk sztuki w swoich pracach będzie musiał uwzględnić”⁹¹. Świadomość tego kontekstu sygnalizuje zresztą część artystów, którzy – tak jak graficy związani w przeszłości z dawnym II Wydziałem Grafiki Propagandowej ASP w Krakowie z siedzibą w Katowicach – mówią wprost o „transakcji związanej” pomiędzy twórcami usiłującymi poszerzyć obszar kreacji artystycznej a władzą z jej potrzebą nowoczesnej i efektywnej propagandy wizualnej⁹². Jednocześnie jednak wciąż pomniejszają wagę tego zjawiska, próbując obrócić je w żart: „no tam 1 Maja czy Rewolucja Październikowa, a tak to się robiło normalne rzeczy”⁹³. Zagadnienia transakcyjności w stosunkach pomiędzy sztuką i polityką PRL, które we wczesnych latach dziewięćdziesiątych jako pierwszy dostrzegł Piotr Piotrowski⁹⁴, dotknęła też Agnieszka Gralińska-Toborek⁹⁵. Odwołując się do terminu sformułowanego przez Marylę Sitkowską⁹⁶ w odniesieniu do poodwilżowej sztuki abstrakcyjnej późnych lat sześćdziesiątych i całych siedemdziesiątych, stwierdziła, że „owa »państwowa awangarda« stawała się wizytówką władzy, świadczyła o jej otwartości, demokratyczności i postępowości, co miało ją wyróżniać także wśród krajów demokracji. Jednocześnie artyści pozostawali plastykami, wykonywali dobrze płatne chałtury, m.in. tzw. wcierki czy pierwszomajowe portrety przywódców w dużym formacie. Taka usługowa funkcja sztuki władzy w zupełności wystarczała”⁹⁷.

Korzyści władz z funkcjonalności artystów w realiach zideologizowanego państwa jako praktycznie jedyne go mecenasa i kuratora sztuki były niepodważalne. Czy oznacza to, że okoliczności, w jakich powstawały polskie „leniniady”, wciąż wymagają od historyków sztuki wyparcia z dyskursu niemałej części twórczości artystycznej minionej epoki? Czy nadal trzeba czuć zażenowanie w związku z produkcją dzieł noszących znamiona propagandy wizualnej PZPR w okresie, gdy socrealizm był już historią, a artystom za odmowę udziału w propagowaniu Lenina i jego idei nic nie groziło? A jeśli część tej sztuki (np. plakat Romana Opałki z 1959 r., upamiętniający PPR, czy cykl litografii barwnych

wa Wiącka *Na całym globie*. Na wystawie przedstawiono też jego litografię *Będzie jeszcze ojczyzną wszystkich*. Zob. *Lenin i jego idea...* Sukces Lewińskiego odnotował także miesięcznik ideologiczny PZPR. Zob. *W plastyce*, „Nowe Drogi” 1970, nr IV, s. 127.

⁹¹ Badacz zastrzegł, że nie jest to jedyny klucz do odczytania sztuki polskiej po 1945 r., oceniając, że wiele dzieł sztuki analizować można innymi metodami. Uwaga ta jednak dotyczy w pierwszej kolejności dzieł sztuki, które powstały niejako mimo PRL, a nie dzięki niemu. A. Szczerski, *Sposób na PRL...*, s. 76.

⁹² *Od grafiki propagandowej do Ronda Sztuki. Jubileusz 60-lecia ASP w Katowicach*, red. M. Juda, Katowice 2007, s. 51–52.

⁹³ *Ibidem*, s. 51.

⁹⁴ P. Piotrowski, *Dekada. O syndromie lat siedemdziesiątych, kulturze artystycznej, krytyce, sztuce – wybiórczo i subiektywnie*, Poznań 1991, s. 17.

⁹⁵ A. Gralińska-Toborek, *Od milczenia do ironii. Wizerunek aparatu władzy w sztukach plastycznych czasów Polski Ludowej* [w:] *Artyści władzy, władza artystom*, red. A. Chojnowski, S. Ligarski, Warszawa 2010, s. 167–186.

⁹⁶ M. Sitkowska, *Rewolta kontrolowana* [w:] *Co słycać*, red. M. Sitkowska, Warszawa 1989.

⁹⁷ A. Gralińska-Toborek, *Od milczenia do ironii...*, s. 170–171.

z lat 1965–1967, kiedy powstawały już jego słynne *Obrazy liczone*⁹⁸) ma nieprzemijalną wartość artystyczną, abstrahując od historyczno-dokumentalnej?

Niniejszy artykuł nie wyczerpuje problemu obecności Lenina w sztuce PRL lat 1956–1989. Zabrakło w nim miejsca m.in. na omówienie znaczków pocztowych wysokiej próby artystycznej, które były istotnym nośnikiem wizerunku Lenina i jego idei⁹⁹. Głównym celem tej „archeologicznej” publikacji jest sprowokowanie świeżego spojrzenia na sztukę propagandową PRL i zainspirowanie nowych hipotez dotyczących mechanizmów decydujących o postawach twórców i stosowanych przez nich technik racjonalizacji wyborów.

BIBLIOGRAFIA

Źródła opublikowane i opracowania

- Bečka A., Molesta J., *Sprawozdanie z likwidacji majątku byłej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, Sopot–Warszawa 2001.
- Chrzanowski T., *Sztuka w Polsce od I do III Rzeczypospolitej. Zarys dziejów*, Warszawa 1998.
- Duża frekwencja na wystawie „Lenin w plastyce”, „Słowo Ludu”, 19 II 1970.
- Folga-Januszewska D., *Ach! Plakat filmowy w Polsce*, Warszawa 2013.
- Gill G., *The Soviet Leader Cult: Reflections on the Structure of Leadership in the Soviet Union*, „British Journal of Political Science” 1980, t. 10 (2), April.
- Górecki E., *Gminny ośrodek propagandy partyjnej w Goniądzu*, „Sugestie. Z problemów propagandy wizualnej” 1974, nr 2 (16), kwiecień–maj–czerwiec.
- Gralińska-Toborek A., *Od milczenia do ironii. Wizerunek aparatu władzy w sztukach plastycznych czasów Polski Ludowej* [w:] *Artyści władzy, władza artystom*, red. A. Chojnowski, S. Ligarski, Warszawa 2010.
- Konkurs na plakat z okazji 100. rocznicy urodzin Włodzimierza I. Lenina*, „Trybuna Robotnicza”, 7 XI 1969.
- Jakimowicz I., *Grafika po II wojnie światowej* [w:] *Dzieje sztuki polskiej*, red. B. Kowalska, Warszawa 1987.
- Konkurs na plakat leninowski rozstrzygnięty*, „Trybuna Ludu”, 15 XI 1969.
- Laignel-Lavastine A., *Cioran, Eliade, Ionesco: o zapominaniu faszyzmu. Trzech intelektualistów rumuńskich w dziejowej zawierusze*, Warszawa 2010.
- Konkurs na plakat z okazji 100. rocznicy urodzin Włodzimierza I. Lenina*, „Trybuna Robotnicza”, 7 XI 1969.
- Lenin. Katalog wystawy plakatu*, Muzeum Lenina w Warszawie, Warszawa 1960.

⁹⁸ <https://sztuka.agraart.pl/licitacja/234/14746>, dostęp 27 V 2022 r. Zob. też <https://sztuka.agraart.pl/licitacja/355/23590>, dostęp 27 V 2022 r., a także I. Jakimowicz, *Grafika po II wojnie światowej* [w:] *Dzieje sztuki polskiej*, red. B. Kowalska, Warszawa 1987, s. 193.

⁹⁹ *Międzynarodowa Wystawa Filatelistyczna „Lenin i jego idea, 27 maja – 3 czerwca 1962 r.”, Centralne Muzeum Lenina w Warszawie*, „Filatelist. Dwutygodnik Polskiego Związku Filatelistów” 1962, czerwiec, nr 11 (158), rok IX (Warszawa), s. 203.

- Lenin a Polska. Wystawa pokonkursowa prac malarskich i graficznych. 29 grudnia 1961 – 8 stycznia 1962*, Salon ZPAP, Galeria MDM, Warszawa [1961].
- Lenin. Wystawa plakatu, „Przyjaciółka”* 1970, nr 16.
- Lenin we współczesnej sztuce, „Trybuna Ludu”,* 27 IV 1970.
- Lenin i jego idea. Wystawa polskiej plastyki współczesnej z okazji 100. rocznicy urodzin W.I. Lenina, kwiecień–maj 1970*, Centralne Biuro Wystaw Artystycznych „Zachęta”, Warszawa 1970.
- Lenin w grafice polskiej*, oprac. graf. L. Urbański, Warszawa 1975.
- Lenin – Polska i polski ruch rewolucyjny. Tradycje wspólnej walki i przyjaźni polsko-radzieckiej*, katalog wystawy, Muzeum Lenina w Warszawie, listopad–grudzień 1975.
- Maciej Urbaniec*, oprac. graf. P. Garlicki, teksty A. Zabrzaska-Pilipajć, Warszawa 2006.
- Madeyski J., *Starowieyski. Rok 1699*, Kraków 1999.
- Michalski J., *Przechodzenie do historii [w:] Współczesność – historia nieznaną. Studia z historii sztuki*, red. W. Włodarczyk, Warszawa 2013.
- Międzynarodowa Wystawa Filatelistyczna „Lenin i jego idea”, 27 maja – 3 czerwca 1962 r. Centralne Muzeum Lenina w Warszawie, „Filatelista. Dwutygodnik Polskiego Związku Filatelistów”* 1962, nr 11.
- Morska E., *Wystawa leninowska, „Tygodnik Demokratyczny”* 1970, nr 26.
- Mulczyński J., *Słownik grafików Poznania i Wielkopolski XX wieku urodzonych do 1939 roku*, Poznań 1996.
- Nagrody w konkursie na plakat leninowski, „Życie Warszawy”,* 7 XI 1969.
- Od grafiki propagandowej do Ronda Sztuki. Jubileusz 60-lecia ASP w Katowicach*, red. M. Juda, Katowice 2007.
- Piotrowski P., *Awangarda w cieniu Jałty. Sztuka w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1945–1989*, Poznań 2005.
- Piotrowski P., *Dekada. O syndromie lat siedemdziesiątych, kulturze artystycznej, krytyce, sztuce – wybiórczo i subiektywnie*, Poznań 1991.
- Plakat leninowski, „Perspektywy”* 1969, nr 11.
- Postać Lenina w plakacie polskim. 100-lecie urodzin W.I. Lenina, 9 kwietnia – 10 maja 1970 r.*, Muzeum Sztuki w Łodzi [Łódź 1970].
- Rottenberg A., *Sztuka w Polsce 1945–2005*, Warszawa 2006.
- Rozstrzygnięcie konkursu na plakat leninowski, „Żołnierz Wolności”,* 7 XI 1969.
- Setna rocznica urodzin Włodzimierza Lenina. Rozstrzygnięcie konkursu na plakat polski, „Życie Warszawy”,* 15 XI 1969.
- Sitkowska M., *Rewolta kontrolowana [w:] Co słyszać*, red. eadem, Warszawa 1989.
- Szczerski A., *Sposób na PRL [w:] Sztuka w okresie PRL-u: metody i przedmiot badań; materiały z seminarium naukowego zorganizowanego przez Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Zakład Historii Sztuki Nowoczesnej w dniach 11–12 grudnia 1997 roku*, Kraków 1999.
- Świsłocka-Karwat S., *Sztuka we Wrocławiu w latach 1945–1970. Artyści, dzieła, krytycy*, Wrocław 2016.
- Towarzysz Lenin*, oprac. graf. J. Hollender, il. A. Uniechowski, Warszawa 1960.
- Tow. J. Szydłak na uroczystości wręczenia nagród laureatom konkursu na plakat leninowski, „Trybuna Ludu”,* 18 XI 1969.
- Walę z łockia. Z malarzem Franciszkiem Starowieyskim rozmawia Dariusz Zaborek, „Gazeta Wyborcza”,* 15 I 2007, dodatek „Duży Format”.

Włodarczyk W., *Po co był socrealizm?* [w:] *Doświadczenie i świadectwo totalitaryzmów na obszarze kultur środkowoeuropejskich*, red. J. Goszczyńska, J. Królak, R. Kulmińska, Warszawa 2011.
Włodarczyk W., *Uwikłani w nowoczesność* [w:] *Współczesność historia nieznaną. Studia z historii sztuki*, red. *idem*, Warszawa 2013.
W plastyce, „Nowe Drogi” 1970, nr IV.

Грабовски Л., *Современное польское монументальное искусство*, „Искусство” 1969, nr 7.
Уразова Л.Н., *Образ Ленина в польском изобразительном искусстве*, „Искусство” 1969, nr 7.
Уразова Л.Н., *Польский плакат: исторический очерк*, Moskwa 1969.
Уразова Л.Н., *Польские художники-реалисты: творчество*, „Группы реалистов”, „Изобразительное искусство” 1979.

Relacje

Zapis rozmowy z Michałem Wardą, 4 stycznia 2018 r., w posiadaniu autora.

Materiały internetowe

Cieślewicz R., *Lenin 1870–1970*, <https://www.stedelijk.nl/en/collection/62527-roman-cieslewicz-lenin-1870-1970>, dostęp 21 I 2018 r.
Fangor W., plakat filmu *Opowieści o Leninie*, <http://gapla.fn.org.pl/plakat/5741/opowiesci-o-leninie.html?typ=tytul&q=Lenin&sort=alfabetycznie&page=1>, dostęp 31 I 2018 r.
Garwatowski Stefan, https://en.wikipedia.org/wiki/Stefan_Garwatowski, dostęp 25 I 2018 r.
Gorządek E., *Franciszek Starowieyski*, Culture.pl, maj 2006, <http://culture.pl/pl/tworca/franciszek-starowieyski>, dostęp 13 I 2018 r.
Hołdanowicz L., plakat filmu *Opowieści o Leninie*, <http://gapla.fn.org.pl/public/cache/P3867-1000x1000.jpg>, dostęp 31 I 2018 r.
<https://archiwum.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/2791,Sprawozdanie-z-likwidacji-majatk-u-bylej-Polskiej-Zjednoczonej-Partii-Robotniczej.html>, dostęp 20 I 2018 r.
<https://us.edu.pl/co-przedstawialy-pierwsze-xix-wieczne-fotografie-rozmowa-z-prof-aleksandrem-zakowiczem/>, dostęp 30 I 2018 r.
<https://www.moma.org/collection/works/7651>, dostęp 30 I 2018 r.
<https://www.wapiennik.art/pliki/jacekmrybczynski2bwa.pdf>, dostęp 26 I 2018 r.
<http://www.artinfo.pl/pl/blog/relacje/wpisy/janusz-kaczmarek-malarstwo-galeria-test2/>, dostęp 30 I 2018 r.
http://zbiory.mpri.pl/muzealia/lenin-118-rocznica-urodzin-w-i-lenina-1870-1988-plakat-propagandowy/?adv_autor=mnqauqkixjwrt&pg=18, dostęp 25 I 2018 r.
http://zbiory.mpri.pl/muzealia/lenin-1870-1986-plakat-propagandowy/?advanced_form=1&adv_autor=Welik%20Henryk, dostęp 27 I 2018 r.
Jasiński J., *115. rocznica urodzin Lenina*, <http://www.poster.com.pl/old/propaganda-3.htm>, dostęp 25 I 2018 r.
Lenica J., plakat filmu *Opowieści o Leninie*, <http://gapla.fn.org.pl/plakat/5786/opowiesci-o-leninie.html?typ=tytul&q=Lenin&sort=alfabetycznie&page=1>, dostęp 31 I 2018 r.
Opalka R., *Projekt plakatu PPR*, sztuka.agraart.pl/licytacja/234/14746, dostęp 27 V 2018 r.
Opalka R., *Proletariusze wszystkich krajów*, sztuka.agraart.pl/licytacja/355/23590, dostęp 27 V 2018 r.

Pągowski A., plakat filmu *Lenin w Paryżu*, <http://www.polish-posters.com/plakat-filmowy-lenin-w-paryzu-pgowski-81>, dostęp 9 I 2018 r.

Płóza-Doliński M., *119. rocznica urodzin Lenina*, http://poster.pl/poster/ploza_dolinski_marek_lenin/pl, dostęp 29 I 2018 r.

Zwycięzcy polskiej „leniniady” – o zapomnieniu komunizmu

Jeśli rodzima historiografia artystyczna dotyka tematu Włodzimierza Lenina, to jedynie w kontekście socrealizmu. Zupełnie tak, jakby Październik '56 doprowadził do zniknięcia przedstawień przywódcy rewolucji bolszewickiej z przestrzeni publicznej PRL. Kłam temu obrazowi historii Polski lat 1956–1989 zadają zachowane dzieła sztuki i dokumentacja konkursów artystycznych o tematyce leninowskiej.

Założeniem metodologicznym tego artykułu było przyjęcie cesur symbolicznych, które wynikają z dynamiki wydarzeń politycznych, a nie artystycznych, bo to polityka wpływała na zmiany w życiu artystycznym i sztuce, a nie na odwrót. Wybór Października '56 i daty przywrócenia nazwy Rzeczpospolita Polska wraz z Orłem Białym w koronie z końcem 1989 r. jako *terminus post quem* i *terminus ante quem* wynika z dwóch porządków: we wcześniejszym okresie punktem odniesienia dla wszelkich wizerunków Lenina i jego przedstawień w sztuce polskiej był socrealizm; Lenin pojawiał się wtedy rzadko w porównaniu ze Stalinem, który był traktowany jako główny sprawca sowieckich sukcesów. Skupienie się w badaniach nad latami 1956–1989 to także odpowiedź na widoczną w literaturze przedmiotu postawę wyparcia wobec obecności „leninian” w sztuce PRL tego okresu. Autor publikacji analizuje przyczyny zastanawiającego zjawiska, dotykając problemu pamięci uczestnictwa twórców w komunistycznej machinie propagandy wizualnej.

SŁOWA KLUCZOWE

propaganda, komunizm, PRL, plakat, Lenin, konkurs, wystawa

The Winners of the Polish “Leniniada” (the cult of Lenin) – Forgetting Communism

Whenever domestic art historiography handles the subject of Vladimir Lenin, it is only in the context of socialist realism. It is as if October 1956 contributed to the disappearance of the presentations of the leader of the Bolshevik revolution from the public space of the Polish People's Republic (PRL). The preserved works of art and documentation of art competitions related to Lenin present a false image of the Polish history of the period from 1956 to 1989. The methodological assumption of this article was the adoption of symbolic caesuras that result from the dynamics of political events, not artistic ones, as it was politics that influenced changes in artistic life and art, not the other way around.

The selection of October 1956 and the date of the restoration of the name “Rzeczpospolita Polska” (the Republic of Poland), along with the crowned White Eagle at the end of 1989, as *terminus post quem* and *terminus ante quem* is the result of two orders: in the earlier period, the point of reference for all images of Lenin and his presentations in Polish art was socialist realism; at that time, the subject of Lenin was dealt with rarely compared to that of Stalin, who was treated as the main person responsible for the success of the Soviet Union. The focus of the research on the years 1956–1989 is also a response to the attitude of denial, noticeable in the literature on the subject, towards the presence of “Leninists” in the communist art of that period. The author analyses the causes of that puzzling phenomenon by dealing with the issue of the memory of the participation of artists in the communist machine of visual propaganda.

KEYWORDS

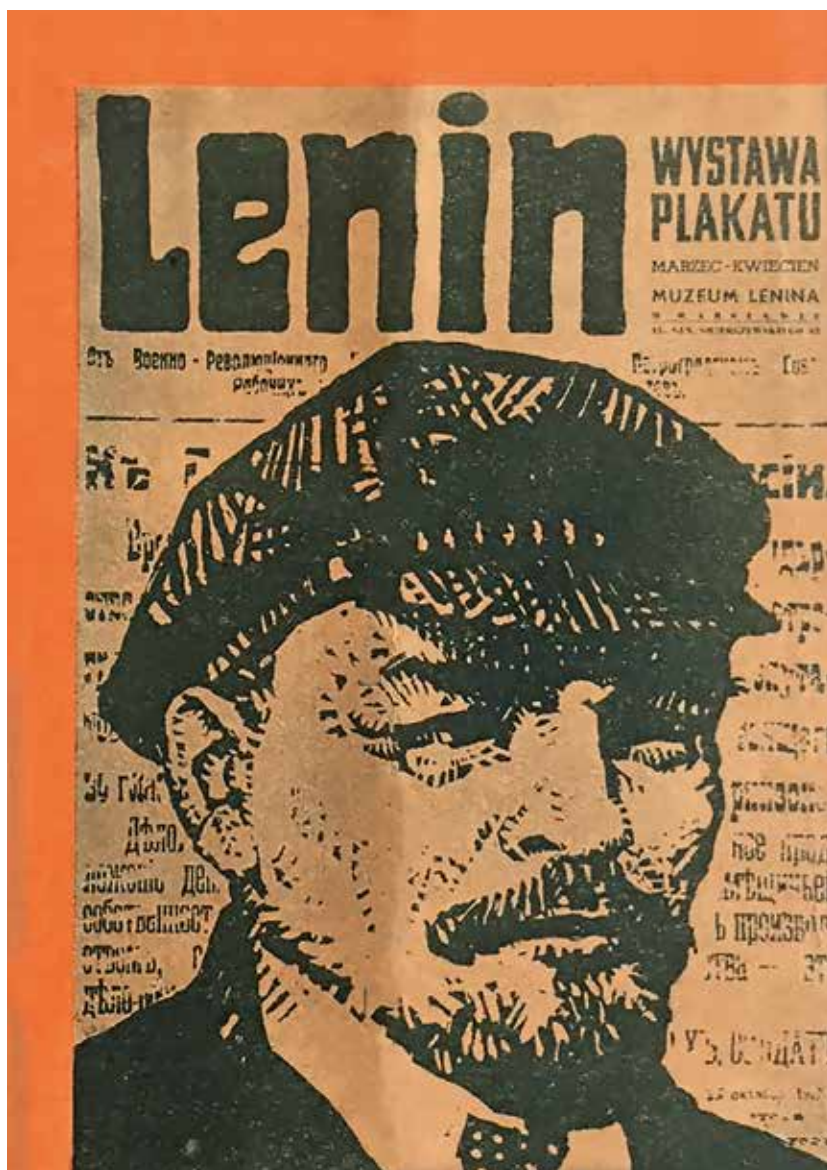
propaganda, communism, Polish People's Republic (PRL), poster, Lenin, competition, exhibition

JAROSŁAW JAKIMCZYK – absolwent historii sztuki na Uniwersytecie Wrocławskim. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych zaangażowany w działania Pomarańczowej Alternatywy. W 1991 r. odbył staż w dziale malarstwa Hamburger Kunsthalle w Hamburgu. Ukończył studia doktoranckie w Instytucie Sztuki PAN (2015–2019) i otworzył przewód doktorski. Jako dziennikarz specjalizuje się w problematyce służb specjalnych i szpiegostwa. Autor rozprawy pt. *Najwesełszy barak w obozie. Tajna policja komunistyczna jako krytyk artystyczny i kurator sztuki w PRL* (Warszawa 2015).

JAROSŁAW JAKIMCZYK – graduate of art history at the University of Wrocław. In the second half of the 1980s, he was involved with the Orange Alternative. In 1991, he completed an internship at the painting department of the Hamburger Kunsthalle in Hamburg. He completed his doctoral studies at the Institute of Art of the Polish Academy of Sciences (2015–2019), opening his doctoral dissertation. As a journalist, he specialises in the issues of secret services and espionage. Author of the dissertation *Najwesełszy barak w obozie. Tajna policja komunistyczna jako krytyk artystyczny i kurator sztuki w PRL* [The happiest barrack in the camp. The communist secret police as art critics and art curators in the PRL] (Warsaw 2015).



Il. 1. Plakaty o tematyce leninowskiej, „Dookoła Świata”, 19 IV 1970 r. Góra lewo: Rafał Olbiński, Maria Załęska, *100-lecie urodzin W.I. Lenina*, 1969. Góra prawo: Jakub Erol, Paweł Udorowiecki, *Leninizm – zwycięski sztandar naszej epoki*, 1969. Dół lewo: Bronisław Zelek, *Lenin – sztandar naszej epoki. 100-lecie urodzin Lenina*, 1969. Dół prawo: Rosław Szaybo, Stanisław Zagórski, *Lenin a polski ruch rewolucyjny*, 1969.



Il. 2. Franciszek Starowiejski, *Lenin*, 1960, „Przjaciółka”, 19 IV 1970



Il. 3. Plakat wystawy na stulecie urodzin W.I. Lenina w warszawskiej „Zachęcie”, ze zbiorów „Zachęty”